

Opinia do ustawy 2.0

W związku z wciąż pogarszającą się świadomością kulturalną i społeczną studentów, uważamy, iż zmiany dotyczące powyższych obszarów, są jednymi z najbardziej istotnych w kontekście nowelizacji ustawy. Rozwój technologii i nauki również ma istotne znaczenie, jednak położenie na nie zbyt dużego nacisku może spowodować upadek kultury akademickiej. Proponowany projekt ustawy nie zakłada zmian, które mogłyby wpłynąć pozytywnie na rozwój świadomości kulturalnej, czy społecznej studentów.

Postulujemy o wprowadzenie dwóch zapisów mogących świadczyć o zwiększeniu nacisku na powyższe obszary. Aby wesprzeć rozwój kultury wśród studentów, NZS zaproponował wprowadzenie Akademickich Centrów Kultury, które mogłyby powstawać przy uczelniach. Zapewniałyby one ogólnodostępną przestrzeń dla studentów do swobodnego wykorzystania. Konkretnym wnioskiem NZS jest dodanie do art. 11 projektu ustawy następującego ustępu:

„W celu upowszechniania i pomnażania osiągnięć kultury i sztuki uczelnie prowadzą Akademickie Centra Kultury.

1. Jako Akademickie Centrum Kultury rozumie się przestrzeń otwartą dla studentów, wyposażoną w wybrane narzędzia umożliwiające rozwój artystyczny i kulturalny studentów: instrumenty muzyczne, książki, filmy, rzutnik, aparaty fotograficzne, kamery, sztalugi, farby, płótna oraz inne przedmioty niezbędne do uprawiania konkretnej dziedziny sztuki.

2. Za prowadzenie Akademickich Centrów Kultury odpowiedzialna jest osoba powołana przez rektora.

3. Konkretny podział środków określają statuty uczelni poprzez ustalenie procentu przychodów z tytułu badań naukowych oraz współpracy z otoczeniem gospodarczym”.

Dodatkowo postulujemy również o dodanie kategorii „osiągnięć społecznych” do ust. 3 w art. 97: „Stypendium rektora może otrzymać student, który uzyskał wyróżniające wyniki w nauce, osiągnięcia naukowe, artystyczne, **społeczne** lub osiągnięcia sportowe we współzawodnictwie co najmniej na poziomie krajowym”. Zasady przyznawania stypendium byłyby określone przez statuty uczelni oraz uchwały Senatu.

Punktem projektu ustawy, na który chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę, jest zapis określający przeciętny miesięczny dochód, jako jeden z wymogów otrzymania kredytu studenckiego. Proponowana ustawa (art. 104 ust. 1) wprowadza następujący przepis:

„Student, który nie ukończył 30. roku życia oraz którego przeciętny miesięczny dochód, z roku poprzedzającego rok złożenia wniosku, na osobę w rodzinie jest niższy lub równy kwocie określonej na podstawie ust. 3, może otrzymać kredyt studencki”. Naszym zdaniem kryterium dotyczące maksymalnej kwoty, do której student może ubiegać się o kredyt, powinno zostać wyłączone. Sam status studenta do 30. roku życia powinien być jedynym wystarczającym wyznacznikiem. Kredyt studencki powinno się traktować podobnie do ulg studenckich, jakie przysługują każdemu ze statusem studenta w określonych granicach wiekowych.

W żadnym z przypadków ulg, czy zniżek nie wprowadza się wyodrębnienia miesięcznego dochodu, a ulgi takie przysługują z samej racji uczenia się, a nie sytuacji materialno-bytowej, której granica byłaby dodatkowo ustalana przez Ministerstwo. W takiej sytuacji miesięczny dochód jest jedyną zmienną w załączonych kryteriach, która może w wielu przypadkach nie odpowiadać realiom i indywidualnym sytuacjom w każdej rodzinie.

Co więcej, sama instytucja kredytu jest znacznie odmienna od zasiłków, czy zapomóg. Kredyt należy spłacić, a wprowadzając granicę miesięcznego dochodu wyłącza się grupę studentów, która nie dostałaby takiego kredytu, a która mogłaby go spłacić znacznie szybciej i bez ewentualnych problemów, z samej racji lepszej wyjściowej sytuacji finansowej. Dodatkowo, brak granicy dochodu pozytywnie wpłynąłby na przedsiębiorczość studentów, którzy przekraczaliby tę granicę, a którzy chcieliby przeznaczyć te środki na własne działalności gospodarcze, czy dodatkowe samodoskonalenie. Przywilej kredytu studenckiego nie powinien być zrównywany z jednostronnymi zapomogami, które mają za zadanie ulżenie w trudnych sytuacjach materialnych, a powinien być pewnym stymulatorem rozwoju dla młodych ludzi.

W proponowanym projekcie ustawy zauważamy brak zapisów dotyczących mobilności studentów, a przede wszystkim wymogów i udogodnień odnoszących się do znajomości języków obcych. Obecnie umiejętność posługiwania się jednym językiem obcym w momencie ukończenia studiów jest rzeczą oczywistą i oczekiwaną przez pracodawców. Najczęściej jest to język angielski, którego uczy się już od szkoły podstawowej, a coraz częściej na wcześniejszych etapach edukacji.

Niestety obecnie uczelnie wyższe realizują system, w którym obowiązkowe są tylko dwa semestry lektoratu na jednym stopniu studiów. Za kolejne semestry uczelnie pobierają opłaty. Naszym zdaniem w ustawie powinien pojawić się zapis ustalający obowiązkowe lektoraty na liczbę 60 godzin do zrealizowania w trakcie jednego stopnia.

W proponowanym projekcie ustawy nie ma żadnego zapisu, który regulowałby kwestie dotyczące dokumentacji przebiegu studiów. Odnosząc się do zmian w tym zakresie, wnioskujemy o uregulowanie tego obszaru, oraz zmianę zapisu (par. 7 ust. 2) z ostatniego rozporządzenia MNiSW ws. dokumentacji przebiegu studiów: *„Prawo do posiadania legitymacji studenckiej mają studenci do dnia ukończenia studiów, zawieszenia w prawach studenta lub skreślenia z listy studentów, zaś w przypadku absolwentów studiów pierwszego stopnia – do dnia 31 października roku ukończenia tych studiów”*. Wnioskujemy, aby umożliwiono korzystanie ze zniżek studenckich również osobom, które ukończyły studia II stopnia, do 31 października roku ukończenia tych studiów. Z doświadczeń studentów wynika bowiem, iż istnieje duża potrzeba posiadania zniżki po zakończeniu nauki na drugim stopniu studiów. Wynika to z potrzeby stabilizacji i ograniczenia kosztów komunikacji miejskiej, czy międzymiastowej. Dodatkowo, zmniejszyłoby to ilość patologii, których dopuszczają się studenci chcący utrzymać zniżki za wszelką cenę.

Według członków Zrzeszenia, należy również określić, w jakich przypadkach rektor uczelni może nie zezwolić na przeprowadzenie protestu. Proponowany projekt ustawy nie zawiera żadnych zapisów dotyczących dopuszczalnych powodów, jak np. kwestii bezpieczeństwa. Punkt dotyczący protestów mógłby brzmieć następująco:

„Rektor uczelni wyższej nie może odmówić wydania zgody na organizację zgromadzenia, chyba, że stwarza ono zagrożenie dla życia lub zdrowia, porządku lub bezpieczeństwa publicznego. Zgromadzenie nie może nawoływać do użycia przemocy bądź wzywać do nienawiści.

1. Studenci i doktoranci uczelni wyższych posiadają prawo do zgromadzeń na następujących zasadach:

- 1. Wniosek o organizację zgromadzenia może zgłosić minimum 15 studentów, na trzy dni przed planowanym terminem zgromadzenia.*
- 2. Podpisany wniosek należy złożyć w formie pisemnej, lub elektronicznej na ręce Rektora bądź osoby przez niego upoważnionej.*

3. Rektor bądź osoba przez niego upoważniona udziela odpowiedzi na wniosek w formie pisemnej i elektronicznej najpóźniej na jeden dzień przed planowanym zgromadzeniem.

4. W razie pozostawienia wniosku o organizację zgromadzenia bez rozpoznania domniemywa się wyrażenie zgody”.

Projekt ustawy nie zawiera nowych rozwiązań dotyczących samorządności studenckiej. Naszym postulatem jest wprowadzenie wyborów powszechnych na przewodniczących samorządów studenckich oraz minimalnych progów wyborczych, które zaktywizują studentów do głosowania w wyborach. Dodatkowo, wierzymy, że próg frekwencyjny zmobilizuje samych potencjalnych kandydatów do zgłaszania przemyślanych z zarazem bardziej interesujących kandydatur. Z pewnością pozytywnie wpłynęłoby to na działania samorządów już po zakończeniu wyborów. Zapisy dotyczące wyborów samorządowych mogłyby mieć następujące brzmienie:

„Przewodniczący samorządu studenckiego wybierany jest w wyborach powszechnych przez wszystkich studentów i doktorantów uczelni wyższej posiadających pełnię praw wyborczych i obywatelskich na następujących zasadach:

1. Minimalny próg frekwencji wynosi 10 % wszystkich studentów uczelni wyższej. W przypadku niższej frekwencji zarządza się przeprowadzenie drugiej tury wyborów przy progu frekwencyjnym zmniejszonym do 5%. W przypadku niespełnienia w drugiej turze warunku progu frekwencyjnego, zarządza się trzecią turę wyborów, gdzie próg nie obowiązuje.

2. Gdy żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości głosów, zarządza się przeprowadzenie drugiej tury wyborów, w której biorą udział dwaj kandydaci, którzy uzyskali największą liczbę głosów”.